

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **P. S.**,

skazanego za czyn z art. 207 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 3 września 2021 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 maja 2020 r., sygn. akt IV Ka [...], utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt. II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego P. S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt II K [...], P. S. został uznany za winnego czynu z art. 207 § 1 k.k., popełnionego na szkodę K. S., za który wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności (pkt 1); czynu z art. 190 § 1 w zw. z art. 12 § 1 k.k., popełnionego na szkodę K. S., za który wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 2); czynu z art. 190 § 1 k.k., popełnionego na szkodę O. M., za który wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 3); czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., popełnionego na szkodę O. M., za który wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 4). Powyższe kary jednostkowe zostały połączone i Sąd Rejonowy wymierzył P. S. karę łączną roku pozbawienia wolności (pkt 5). Jednocześnie został on uniewinniony od czynu z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12

k.k., czynu z art. 197 § 1 k.k., a także czynu z art. 207 § 1 k.k., których popełnienie zarzucono mu na szkodę K. S. (pkt 7). W wyroku zawarto także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu (pkt 8) i orzeczono o zaliczeniu na poczet kary okresu stosowanego w sprawie tymczasowego aresztowania (pkt 6).

Z powyższym wyrokiem, w zakresie pkt. 1, 2, 3, 4, 5, 8, nie zgodził się obrońca P. S., zaskarżając go apelacją. Postawił w niej następujące zarzuty:

„1. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 4 i 7 k.p.k., mające wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegające na:

- braku obiektywizmu oraz naruszeniu zasady oceny dowodu z zeznań pokrzywdzonej K. S. poprzez ich dowolną, a nie swobodną interpretację odnośnie okoliczności mających istotne znaczenie w sprawie, w szczególności co do znęcania się fizycznego i psychicznego nad pokrzywdzoną w okresie od połowy 2015 do dnia 25 sierpnia 2017 roku oraz co do kierowania gróźb karalnych w okresie od 30 grudnia 2017 roku do 4 stycznia 2018 roku (pkt. 1 i 2 wyroku), a także wybiórcze traktowanie prawdziwości jej zeznań, mimo braku oparcia w pozostałych dowodach;

- braku obiektywizmu oraz naruszeniu zasady oceny dowodu z zeznań świadków O. M. i K. F. poprzez ich dowolną, a nie swobodną interpretację odnośnie okoliczności mających istotne znaczenie w sprawie, w szczególności co do znęcania się fizycznego i psychicznego nad pokrzywdzoną w okresie od połowy 2015 do dnia 25 sierpnia 2017 roku oraz w co do kierowania gróźb karalnych wobec O. M. w dniu 5 lipca 2017 roku oraz w okresie od 29 grudnia 2017 roku do 5 stycznia 2018 roku (pkt. 1, 3 i 4 wyroku);

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez:

- błędne ustalenie, że oskarżony P. S. w okresie od połowy 2015 do dnia 25 sierpnia 2017 roku znęcał się psychicznie i fizycznie nad K. S., w okresie od dnia 30 grudnia 2017 roku do 4 stycznia 2018 roku groził pokrzywdzonej K. S. pozbawieniem życia, w dniu 5 lipca 2017 roku oraz od dnia 29 grudnia 2019 roku do 5 stycznia 2018 roku groził O. M. pozbawieniem życia albo spowodowaniem uszkodzenia ciała, podczas gdy ustalenia te zostały w przeważającej mierze

dokonane na podstawie niewiarygodnych zeznań samych pokrzywdzonych i nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym”.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie zaskarżenia i uniewinnienie P. S., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Po rozpoznaniu powyższej apelacji, Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 28 maja 2020 r., sygn. akt IV Ka [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od powyższego prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego kończącego postępowanie kasację do Sądu Najwyższego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości. W ramach zarzutów kasacyjnych wskazał na:

„1. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na częściowym tylko rozważeniu podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przepisów postępowania, a to art. 4 i 7 k.p.k., mającego wpływ na treść wydanego orzeczenia, odnoszącego się do braku obiektywizmu i naruszenia zasady oceny dowodów w zakresie oceny dowodu z zeznań pokrzywdzonej, które w świetle pozostałych dowodów, w szczególności świadków: J. B., M. P., Ł. D. i R. R., jawią się jako całkowicie niewiarygodne;

2. rażące naruszenie prawa skazanego do obrony tj. art. 6 w zw. z art. 170 § 1 i 3 k.p.k., polegającego na odstępieniu od ponownego przesłuchania pokrzywdzonej K. S. na rozprawie w dniu 7 listopada 2019 roku, pomimo zgłaszanego wniosku z jej przesłuchania w charakterze świadka, co uniemożliwiło oskarżonemu zadawania pytań zmierzających do wykazania swojej niewinności”.

W oparciu o powyższe zarzuty kasacyjne wniósł o uchylenie obydwu wydanych w tej sprawie wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pisemną odpowiedź na kasację przedłożył prokurator Prokuratury Okręgowej w K., wnosząc o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co pozwoliło na jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Analiza przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy kontroli odwoławczej prowadzi do wniosku, że została ona dokonana w sposób rzetelny i prawidłowy, z poszanowaniem art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji. Dał temu wyraz w dość syntetycznym uzasadnieniu wyroku, zaznaczając, że w całości podziela drobiazgową i bardzo rzetelną ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji. Taki sposób przeprowadzenia kontroli odwoławczej nie narusza art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Sąd Najwyższy podziela pogląd, niejednokrotnie już wyrażany w orzecznictwie, że stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę. W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów niepodzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2016 r., II KK 196/16). Tak właśnie postąpił Sąd Okręgowy w tej sprawie, chociaż jednocześnie jednoznacznie wskazał na dowody, które potwierdzają depozycji pokrzywdzonej i je uzupełniają (zob. pkt. 3.1. uzasadnienia w odniesieniu do zarzutów obrazy prawa procesowego i pkt 3.2. uzasadnienia w odniesieniu do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych).

Jak już wspomniano, w kasacji kwestionowano przede wszystkim stanowisko Sądu Okręgowego, że zeznania pokrzywdzonej, w takim zakresie, w jakim Sąd I instancji dał im wiarę, zostały ocenione prawidłowo w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd Najwyższy nie upatruje w tym stanowisku rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Słusznie Sąd Okręgowy podkreślił, że to właśnie prawidłowa i wnikliwa ocena zeznań pokrzywdzonej w powiązaniu z oceną innych dowodów doprowadziła do uniewinnienia oskarżonego od najpoważniejszych zarzutów, tj. zgwałcenia. Sąd

odwoławczy zaakceptował poczynioną przez Sąd I instancji ocenę dowodu z zeznań pokrzywdzonej dokonaną w ten sposób, że zostały one obdarzone walorem wiarygodności w zakresie, w jakim znajdują oparcie w pozostałych dowodach zgromadzonych w sprawie. Sąd Okręgowy wymienił też rzeczne inne dowody, które potwierdzały okoliczności wskazane w zeznaniach pokrzywdzonej (zeznania O. M. i K. F., którzy byli świadkami zachowania się oskarżonego wobec pokrzywdzonej, a dodatkowo szczegóły poznali z jej relacji, zeznania R. R. (kuratora), któremu mówiła o przemocy stosowanej wobec niej przez oskarżonego, zeznania Ł. D., J. B. i M. P. (policjantów) oraz opinie z badań telefonów komórkowych oraz laptopów). Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę na to, że częściowo sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach przyznał, iż pomiędzy nim, a pokrzywdzoną były kłótnie o pieniądze, zniewagi. Skarżący zarzuca, że Sąd odwoławczy nie odniósł się do zeznań policjantów i kuratora, a skupił się na dowodach z zeznań O. M. i K. F.. Pokrótce, ale stosownie do ich znaczenia w niniejszym postępowaniu, Sąd odwoławczy dokonał kontroli oceny także tych zeznań, co zostało przytoczone powyżej, a fakt, iż skupił się na zeznaniach dwóch pozostałych świadków wynikał przede wszystkim z tego, że to do nich wprost odnosiły się zarzuty apelacyjne, a więc to do tej oceny miał obowiązek przede wszystkim się ustosunkować, po dokładnym jej przeanalizowaniu. Położenie akcentu na zeznania O. M. i K. F. wynika także z ich znaczenia w sprawie, szerszej wiedzy tych świadków na temat zdarzeń pomiędzy skazanym a pokrzywdzoną, niż miało to miejsce w odniesieniu do policjantów i kuratora, którzy mieli ze stronami tego postępowanie jedynie kontakt incydentalny. Wypada zauważyć, że chociażby dzielnicowy Ł. D. zeznał, że pokrzywdzona niechętnie z nim rozmawiała, albowiem postępowanie karne w jej sprawie prowadziła inna jednostka Policji (k. 276), J. B. i M. P. zetknęli się z sytuacją stron w związku z jedną interwencją (k. 324v; 294), R. R. miał z pokrzywdzoną kontakt wyłącznie raz w miesiącu (k. 297). Zeznania tych świadków dotyczą wyłącznie pewnych elementów stanu faktycznego, co nie zmienia tego, że Sąd Okręgowy słusznie uznał je, w ramach przeprowadzanej kontroli odwoławczej, za wspierające depozycje pokrzywdzonej i potwierdzające ich wiarygodność.

Lektura pierwszego zarzutu kasacji i jej uzasadnienia prowadzi do wniosku, że w rzeczywistości skarżący kwestionuje poczynione przez Sąd I instancji, a zaakceptowane przez Sąd odwoławczy ustalenia faktyczne, polemizując z nimi i forsując wersję wydarzeń korzystną dla skazanego. Tym samym należy przypomnieć, że postępowanie kasacyjne nie jest trzecią instancją powtarzającą zwykłe postępowanie odwoławcze, ale stanowi rozpoznanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia w kierunku wyeliminowania rażących uchybień prawnych.

Drugi z zarzutów kasacyjnych opiera się na naruszeniu prawa do obrony skazanego poprzez odstąpienie od ponownego przesłuchania pokrzywdzonej – obrońca wskazał w nim na naruszeniu art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 i 3 k.p.k. Powyższy zarzut należy określić jako niedopuszczalny, albowiem został skierowany bezpośrednio do wyroku Sądu I instancji. Skarżący wprost wskazuje, że kwestionuje postanowienie dowodowe wydane na rozprawie w dniu 7 listopada 2019 r. przez Sąd Rejonowy w W., nie wiążąc podnoszonego uchybienia ani z art. 433 § 2 k.p.k., ani z art. 440 k.p.k. Przedmiotowe uchybienie nie zostało także podniesione w apelacji obrońcy, ani nawet ponowny wniosek o przesłuchanie pokrzywdzonej nie pojawił się w toku postępowania odwoławczego. Gdyby rzeczywiście doszło do rażącego naruszenia prawa do obrony P. S. już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, to należało to uchybienie wyartykułować w zwykłym środku odwoławczym, a także przedstawić inicjatywę dowodową w instancji apelacyjnej, co powodowałoby przynajmniej konieczność zbadania tej kwestii przez Sąd odwoławczy.

W uzasadnieniu postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego (k. 475v) słuszenie wskazano, co zaakcentował także prokurator w odpowiedzi na kasację, że w przypadku braku możliwości skutecznego doręczenia wezwania i braku wiedzy w przedmiocie miejsca pobytu pokrzywdzonej, dodatkowo, gdy jest ona poszukiwana listem gończym i ukrywa się, przeprowadzenie tego dowodu było niemożliwe.

Wypada zauważyć, że Sąd I instancji podjął szereg działań, aby przesłuchać pokrzywdzoną i kilkakrotnie wzywał ją na rozprawę lub zawiadamiał o jej terminach (zawiadomienie o rozprawie w dniu 26 października 2018 r. (k. 271); wezwanie na rozprawę w dniu 4 kwietnia 2019 r. (k. 371); wezwanie na rozprawę w dniu 3 października 2019 za pośrednictwem Policji (k. 436), wezwanie na termin rozprawy

w dniu 7 listopada 2019 r. za pośrednictwem Policji (k. 439; 448; 452; 459; 461; 464)). Pomimo tych wszystkich działań do stawiennictwa pokrzywdzonej na rozprawę nie doszło, co uzasadniało decyzję o zaprzestaniu poszukiwania i wzywania świadka, a w konsekwencji odstąpienia od jej ponownego przesłuchania.

Mając na względzie sumę przedstawionych powyżej okoliczności należało uznać kasację obrońcy P. S. za oczywiście bezzasadną i oddalić ją postanowieniem na posiedzeniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.